

Anna ZASUN*

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

„Syndrom szpiegostwa” w świetle wybranych koncepcji psychologicznych

Problematyka szpiegostwa stanowiła przedmiot analiz wielu dziedzin wiedzy (historia, nauki o polityce, bezpieczeństwie, psychologia) i pozanaukowych spekulacji obecnych m.in. w literaturze, filmie. Historia szpiegostwa, która według części badaczy sięga czasów starożytnych, a nawet biblijnych, znalazła swoje odzwierciedlenie w wielu rozprawach, np. w pracach: J. Piekalkiewicza *Dzieje szpiegostwa*, V. Farago *Wojna mózgów. Anatomia szpiegostwa i wywiadu*, N. Polmar i T.B. Allen *Księga szpiegów. Encyklopedia*. Odwołują się one do starożytnych cywilizacji, do początków tej działalności, ukazując pewną ciągłość wobec współczesnego charakteru szpiegostwa. Termin „szpieg”, „agent” znalazł się w języku potocznym w znaczeniu bliskim temu, jakie ma w warunkach funkcjonowania tajnych służb. Zawsze odnosi się do osoby działającej niejawnie, dysponującej informacjami i przekazującej je dla celów wywiadowczych i kontrwywiadowczych, pracującej pod kierunkiem służby wywiadowczej¹.

Zagadnienie „syndromu szpiegostwa” wysuwa na plan pierwszy psychologiczne aspekty tego zjawiska, w tym przede wszystkim osobowość jednostki pracującej w tajnych służbach (oficer wywiadu, agent) oraz wyznaczniki sytuacji, czyli specyfikę kontekstu, otoczenia, w jakim działa. Wobec tego konieczne jest uwzględnienie następujących psychologicznych przesłanek: jak rozumieć osobowość i czy należy uwzględnić wielość koncepcji osobowości oraz jakie kryteria przyjąć w selekcji bogatego materiału psychologicznego w tym zakresie? Czy w oparciu o specyfikę działań oraz wymogów rekrutacyjnych i wykonywanych zadań można stworzyć model osobowości szpiega oraz model sytuacji? Uwzględniając fakt, iż pewne cechy osobowości pożądane u agenta wywiadu oraz charakter jego działań mogą rodzić pytanie o psychopatologiczne

* a.zasun@ajd.czyst.pl.

¹ N. Polmar, T.B. Allen, *Księga szpiegów. Encyklopedia*, Warszawa 2000, s. 13.

podłoże szpiegostwa, czy istnieje coś, co można by określić mianem „syndromu szpiegostwa”? Na te pytania autorka postara się odpowiedzieć.

Syndrom w języku medycznym to obraz choroby, zespół charakterystycznych dla niej symptomów, objawów, który pozwala na jej rozpoznanie. Termin ten odnosi się jednak nie tylko do medycyny, to generalnie zespół cech bądź objawów typowych dla jakiegoś zjawiska, zachowania, postępowania, zwykle oceniany jako niepożądany, nieprzyjemny. Etymologicznie termin „syndrom” pochodzi z greckiego *syndromē* – zbieganie się/zbiegowisko, połączenie². Syndromem określa się również grupę symptomów charakterystycznych dla danego wzorca osobowości. Syndrom pozwala na wskazanie realnych, typowych cech najczęściej spotykanych u osób pełniących daną funkcję. Pod tym względem różni się od np. modelu (osobowości), w przypadku którego mamy do czynienia z cechami optymalnymi, pożądanymi u jednostki pełniącej daną funkcję, przy czym model nie musi być, i zwykle nie jest, w pełni realistyczny, to raczej konstrukt teoretyczny. Syndrom jest znakiem rozpoznawalnym określonej, realnej osobowości, tymczasem model jest raczej jej antycypacją.

„Syndrom szpiegostwa” jest terminem sztucznie stworzonym, wprowadzonym przez J.L. Harta, który jest autorem psychologicznego studium wybranych agentów wywiadu, przedstawionym w pracy *Walka wywiadów. Rosjanie w CIA*. Warto wspomnieć, że Hart wiele lat pracował przy werbowaniu, prowadzeniu i udzielaniu psychologicznych porad szpiegom, po II wojnie światowej spędził około 25 lat, kierując operacjami wywiadowczymi CIA, patrzy więc na problem z perspektywy zawodowego oficera operacyjnego, ale i zarazem naukowca³. Co prawda brak wzmianki o kategorii „syndromu szpiegowskiego” w słownikach psychologicznych, jednak Hart w czasie swojej kariery wywiadowczej zaobserwował osoby o grupie na tyle podobnych i powtarzających się cech, by wprowadzić ten termin⁴. Przedstawione w dalszej części elementy „syndromu szpiegowskiego” to teoretyczny konstrukt oparty na analizie źródeł opisujących specyfikę pracy agentów wywiadu, badań empirycznych⁵ oraz psychologicznych koncepcji osobowości (w tym jej składowych) i sytuacji, które autorka uznała za istotne dla omawianego tematu.

Psychologia w różnych ujęciach teoretycznych opisuje człowieka przez pryzmat dwóch czynników: środowiska i osobowości (czynniki zewnętrzne i wewnętrzne) lub inaczej – sytuacji i osobowości⁶. Niektórzy dodają tu jeszcze je-

² A. Markowski, R. Pawelec, *Wielki słownik wyrazów obcych i trudnych*, Warszawa 2007, s. 736; W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, <http://www.slovník-online.pl/index.php> [stan z 18.08.2013].

³ J.L. Hart, *Walka wywiadów. Rosjanie w CIA*, Warszawa 2008 (słowo wstępne).

⁴ Ibidem, s. 182.

⁵ Badania takie prowadzili m.in. L. Hart, M. Sidor i B. Pacek (zob. literatura wykorzystana w artykule).

⁶ B. Pacek, *Osobowość a efektywność zawodowa oficerów kontrwywiadu*, [w:] A. Krzak, D. Gibas-Krzak, *Służby specjalne w systemie bezpieczeństwa państwa. Przeszłość – Teraźniejszość – Przyszłość. Materiały i studia*, t. 2, Szczecin 2012, s. 115.

den element, mianowicie stosunki człowieka wobec otoczenia w sensie psychologicznym, tzn. „świadomość znaczenia, jakie te stosunki mają dla człowieka”⁷. W psychologii przyjmuje się, że aktywność człowieka jest wypadkową sytuacji i osobowości. W myśli psychologicznej relację jednostki z otoczeniem ujmowano na cztery sposoby, poprzez: paralelizm psychofizyczny („zakłada zawsze jakąś formę relacji korespondowania w niezależnych zbiorach O [otoczenie] i P [podmiot]”), behawioryzm (dominacja wpływu otoczenia), psychoanalizę i psychologię głębi (dominacja wpływu osobowości), podejścia historyczno-dynamiczne („różne formy integrowania i wzajemnego równoważenia oddziaływań O i stanów P”)⁸. Każda z tych teorii wyjaśniających mechanizm zachowania inaczej umiejscawia jego regulację. Poza ostatnim typem, który odwołuje się do modelu psychiki „jako systemu paradoksalnego: autonomicznego, otwartego, aktywnego i samoorganizującego się”, trzy pierwsze są wyrazem redukcjonizmu, nawiązującego do takich nurtów filozoficznych, jak fizykalizm, biologizm, mentalizm⁹. Do powyższych modeli, a zwłaszcza behawiorystycznego, psychodynamicznego oraz historyczno-dynamicznego, można odnieść trzy sposoby definiowania sytuacji jako, odpowiednio, obiektywistycznej, subiektywistycznej oraz interakcyjnej. Ze względu na specyficzny rodzaj relacji, jaki w kontekście szpiegostwa występuje między cechami osobowości a uwarunkowaniami zewnętrznymi, współzależność obydwu systemów regulacji zachowania, tj. osobowości i otoczenia wydaje się słuszna. Zatem interakcyjny model sytuacji (obok obiektywistycznego/sytuacjonizmu i subiektywistycznego – dyspozycjonizmu) mówi, że sytuacja łączy obiektywne warunki niezależne od człowieka, czynniki osobowościowe, właściwości podmiotu i jego subiektywną interpretację stanu otoczenia, aktywność osoby oraz związki w czasie między tymi czynnikami¹⁰. Podobnie jak w przypadku cech osobowości agenta czy oficera wywiadu trudno znaleźć jednoznaczny, satysfakcjonujący model, tak też jest z modelem sytuacji, w jakiej funkcjonuje. Bazując na ogólnych przesłankach, można powiedzieć, że do zasadniczych cech takiej sytuacji należeć będą m.in. nowość, niepowtarzalność, wysoki poziom trudności, niepewność, wysoki poziom zagrożenia, wysokie zróżnicowanie bodźców, wysoka stymulacja.

D.O. Hebb, mając na uwadze związek człowieka z sytuacją, wyróżnił dwa rodzaje zachowań: reaktywne (jako odpowiedź na stymulację bodźcową, w tym głównie fizjologiczną) i zadaniowe, zwane też ukierunkowanym (jako odpowiedź na wartości i możliwości sytuacji)¹¹. W przypadku zachowań zadani-

⁷ J. Terelak, *Człowiek w sytuacjach ekstremalnych. Izolacja antarktyczna*, Warszawa 1982, s. 18.

⁸ *Sytuacje psychologiczne człowieka*, red. Z. Linczerska, Cz. Nosal, M. Wermus, Wrocław 1982, s. 14.

⁹ *Ibidem*, s. 15.

¹⁰ B. Pacek, *Osobowość a efektywność...*, op. cit., s. 115; por. J. Terelak, *Człowiek w sytuacjach...*, op. cit., s. 14.

¹¹ J. Terelak, *Człowiek w sytuacjach...*, op. cit., s. 22.

wych sytuacji dzielą się na normalne (powszechne, typowe, te, do których jednostka jest przyzwyczajona), optymalne (najkorzystniejsze) oraz trudne (niekorzystne). Te ostatnie stanowią tu będą przedmiot szczególnej uwagi, są bowiem zwykle wyzwaniem dla człowieka, mobilizującym często całą strukturę psychofizyczną. Przyczyny sytuacji psychologicznych człowieka określanymi mianem trudnych bywają różne, trzeba też powiedzieć, że skala trudności jest zróżnicowana indywidualnie, co oznacza, że trudność dla jednego człowieka może być normą dla drugiego itd. Dlatego też potrzeba ogólnych wyznaczników pozwalających stwierdzić, jakie cechy sytuacji kwalifikują ją jako trudną. T. Tomaszewski opisał wymiar różnych zadań stanowiących istotę ludzkiego życia indywidualnego i zbiorowego. Dokonał taksonomii cech ogólnych, charakterystycznych dla sytuacji określanymi jako trudne, wskazując na trzy główne: po pierwsze, niezgodność między rzeczywistością a stanem/cechami człowieka; po drugie, niezgodność między systemem wartości, możliwościami jednostki a otoczeniem społecznym (normy, wartości ogólne); wreszcie po trzecie, niezgodność między rzeczywistym stanem a subiektywnym postrzeganiem tego stanu¹². W każdym z wymienionych przypadków chodzi o niedopasowanie jednostki do rzeczywistości, które generuje sytuację trudną. Należy jednak powiedzieć, że istnieje indywidualne zróżnicowanie jednostek pod względem sprawności i organizacji działania w takich sytuacjach, uruchamiane są wówczas różne procesy zaradcze, w których poziom regulacji zachowania także jest indywidualnie zróżnicowany.

W jakich okolicznościach zachowanie zależy od czynników zewnętrznych a kiedy od cech osobowości? Można powiedzieć, że cechy ujawniają się w sytuacjach, gdy zachowanie nie jest ograniczone przez naciski lub normy oraz gdy istnieje możliwość alternatywnych zachowań, zaś w sytuacjach, w których występują duże ograniczenia, czynnik środowiskowy jest głównym wyznacznikiem zachowania. Innym predykatorem jest możliwość wyboru sytuacji, która zwiększa prawdopodobieństwo ujawnienia się cechy, natomiast przy braku takiej możliwości dominującym determinantem zachowania staje się środowisko. Wreszcie przy możliwości kształtowania sytuacji ujawnia się znaczenie cechy, natomiast przy jej braku – środowisko¹³. Fred I. Greenstein wskazał wyznaczniki sytuacji, w sposób szczególnie uwidaczniające rolę osobowości. Co prawda mówił on o przywódcach, jednak można dostrzec tu pewne ogólne przesłanki istotne dla omawianego tematu. Sytuacje, w których osobowość staje się wyrazista, to: zajmowana strategiczna pozycja, gdy sytuacja jest niejasna, niestabilna, złożona, gdy sytuacja jest obciążona symbolicznymi i emocjonalnymi znaczeniami, gdy wymagana jest spontaniczność lub szczególny wysiłek¹⁴. Podobne stwierdzenie

¹² Ibidem, s. 22–23.

¹³ J. Strelau, *Różnice indywidualne: opis, determinanty i aspekt społeczny*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 2, red. J. Strelau, Gdańsk 2000, s. 653–662.

¹⁴ D.G. Winter, *Osobowość a zachowania polityczne*, [w:] *Psychologia polityczna*, red. D.O. Sears, L. Huddy, R. Jervis, Kraków 2008, s. 103.

poczynili D. Byman i F. Pollock, którzy uznali, że osobowość jest ważna m.in. w epokach wielkich zmian, w sytuacji kryzysu, w zmaganiach z emocjonalnie obciążonymi wydarzeniami, w warunkach podejmowania ważnych decyzji¹⁵.

Sytuacja jako determinanta ludzkiego zachowania jest przedmiotem zainteresowania m.in. psychologii różnic indywidualnych, psychologii pracy, ale też psychologii ekologicznej (inaczej środowiskowej), zajmującej się współzależnością człowieka i środowiska (fizycznego, społecznego, kulturowego). Wspomniany Tomaszewski, jeden z przedstawicieli koncepcji psychologii ekologicznej, ujmuje sytuację w czterech wariantach: **układ bodźców** (behawioryzm, deprywacja a przeciążenie), **układ społeczny** (psychologia społeczna), **układ przestrzenno-czasowy** (np. izolacja więzienna), **układ wartości i możliwości** (aspekt funkcjonalny, wartości sytuacji a własne osoby)¹⁶. Każdy z podanych typów sytuacji (lub wszystkie razem jako elementy jednej sytuacji) może odpowiadać za zachowanie jednostki wspólnie z cechami osobowości. W regulacji stosunków między człowiekiem a środowiskiem kluczowe są oczekiwania jednostki, sposoby oceny i prognozowania zjawisk zewnętrznych jako rezultat dotychczasowego doświadczenia życiowego. Tymczasem „w sytuacjach dla człowieka nowych, najogólniej rzecz ujmując, dezorganizuje się sieć dotychczasowych sposobów funkcjonowania poznawczego, stawiając pod znakiem zapytania przydatność i wartość dotychczasowych struktur poznawczych w regulacji zachowania”¹⁷. Wskazane powyżej cztery warianty sytuacji Tomaszewskiego dotyczą przede wszystkim stanu deprywacji, jednak izolacja nie musi dotyczyć wymiaru przestrzenno-czasowego, a np. układu wartości, układu społecznego. Poza tym kategoria tzw. sytuacji ekstremalnych nie musi dotyczyć wyłącznie deprywacji, może odnosić się do przeciążenia informacyjnego (*information overload*), którego nie brak w pracy agenta czy oficera wywiadu. Przyjmując, że współzależność człowieka i sytuacji (otoczenia) to układ dynamiczny, wzajemnie się warunkujący, wówczas zmiany w otoczeniu będą wpływać na zmiany w aktywności człowieka, a zatem możliwe też, że będą wpływać na zmiany jego osobowości. Założenie to staje się szczególnie wyraźne właśnie w sytuacjach ekstremalnych¹⁸.

Osobowość, jako kategoria psychologiczna, służy wyjaśnianiu zachowania się osoby, jego przewidywaniu czy modyfikowaniu, jest też kluczowym elementem przy omawianiu „syndromu szpiegostwa”. Charakterystyka tego syndromu wymaga jednak prezentacji tego, czym jest osobowość. Jednym z nurtów w psychologii osobowości jest rozumienie jej jako zespołu cech, zapoczątkowane przez Gordona Allporta. W poglądach zaliczanych do tego nurtu czynnik (tj. cecha wyodrębniona na podstawie analizy czynnikowej) jest podstawową jednost-

¹⁵ Ibidem, s. 102–103.

¹⁶ B. Pacek, *Osobowość a efektywność...*, op. cit., s. 115–116.

¹⁷ J. Terelak, *Człowiek w sytuacjach...*, op. cit., s. 8.

¹⁸ Ibidem, s. 15.

ką opisu osobowości¹⁹. Stanowisko takie prezentuje Raymond Cattell, twórca klasycznej czynnikowej teorii osobowości. Uznał on, że jej strukturę psychiczną stanowią cechy²⁰, zarówno powierzchniowe (wynioskowane na podstawie zachowań), jak i źródłowe (podstawowe zmienne, z których zbudowana jest osobowość). Obydwa typy cech obejmują aspekty zdolnościowe (radzenie sobie z rozwiązywaniem zadań), temperamentalne (tempo i styl wykonywania dowolnych czynności) oraz dynamiczne (motywacyjny aspekt zachowań). Istotą cech jest spójność zachowania, dlatego osobowość zbudowana z cech pozwala przewidzieć, jak osoba zachowa się w danej sytuacji²¹. W nurt teorii osobowości ujętych w kategoriach cech wpisał się też Hans Eysenck, definiując jej strukturę jako trójczynnиковą (PEN – psychotyczność, ekstrawersja, neurotyczność), z dużym naciskiem położonym na biologiczny aspekt każdego z czynników²². Podstawowy wymiar osobowości obejmuje: **ekstrawersję** ujmowaną dwubiegunowo z introwersją, nawiązującą do antycznej typologii temperamentów Hipokratesa i Galena (towarzyskość, żywość, aktywność, asertywność, poszukiwanie doznań), **neurotyczność**, inaczej emocjonalność, ujmowaną dwubiegunowo ze zrównoważeniem emocjonalnym (lęk, przygnębienie, poczucie winy, niska samoocena, napięcie), **psychotyczność** (altruizm, empatia, uspołecznienie *versus* przestępczość, psychopatia i schizofrenia)²³. Czynniki te, uznane przez Eysencka zarazem za „nadrzędne superczynniki” oraz typy osobowości, to połączone nawyki, zachowania. Nowy nurt w czynnikowej analizie osobowości to obecnie jedna z dominujących w psychologii osobowości koncepcja, tzw. pięcioczynnikowy model osobowości (PMO), nazywany też Wielką Piątką, uwzględniający istnienie 5 czynników – cech. Choć liczba cech – mimo różnych opracowań tego modelu – pozostaje stała, to dyskutuje się nad zawartością każdego czynnika²⁴. Model ten w najpopularniejszej wersji (na podstawie badań m.in. Gordona Allporta, H.S. Odberta, Warrena Normana, Lewisa Goldberga, Paula T. Costy, Roberta McCrae) przedstawia podstawową taksonomię osobowości, tj. pięć czynników: **ekstrawersja–surgencja** (towarzyskość, serdeczność, asertywność, aktywność, poszukiwanie doznań, emocjonalność pozytywna), **serdeczność–ugodowość** (zaufanie, prostolinijność, altruizm, ustepliwość, skromność, skłonność do rozczulania się), **sumiennność** (kompetencje, skłonność do porządku, obowiązkowość, dążenie do osiągnięć, samodyscyplina, rozważa), **neurotycz-**

¹⁹ J. Strelau, *Osobowość jako zespół cech*, [w:] *Psychologia...*, op. cit., s. 559.

²⁰ Cecha to względnie stała, charakterystyczna dla jednostki, zgeneralizowana tendencja do określonych zachowań, przejawiająca się w różnych sytuacjach, ma charakter latentny, ma status zmiennej pośredniczącej między bodźcem a reakcją – za: J. Strelau, *Różnice indywidualne...*, op. cit., s. 658.

²¹ J. Strelau, *Osobowość jako...*, op. cit., s. 529.

²² Jest to koncepcja mająca status teorii temperamentu. Zgodnie z definicją Eysencka, osobowość jest tożsama z temperamentem. Ibidem, s. 535.

²³ Ibidem, s. 536–537.

²⁴ D.G. Winter, *Osobowość...*, op. cit., s. 108.

ność (lęk, agresywna wrogość, depresja, impulsywność, nadwrażliwość, nieśmiałość), **otwartość na doświadczenia** (wyobraźnia, estetyka, uczucia, działanie, idee, wartości) – opisane jako wymiary dwubiegunowe²⁵. PMO, podobnie jak PEN, jest obecnie jednym z popularniejszych modeli osobowości. Co ważniejsze, badania prowadzone z pomocą kwestionariuszy skonstruowanych w oparciu o wskazane modele okazały się dobrymi predyktorami powodzenia zawodowego, odporności na stres oraz ryzyka zaburzeń w zachowaniu i patologii²⁶, co jest istotne w kontekście omawianego „syndromu szpiegostwa”, dlatego teorie te znajdują zastosowanie w dalszych rozważaniach.

Jednym z zasadniczych przedmiotów zainteresowań psychologii różnic indywidualnych jest temperament, tj. „zespół najbardziej stałych właściwości psychicznych przejawiających się w prawie wszystkich działaniach człowieka”²⁷. Dlatego temperament jest jednym z ważniejszych elementów w ocenie osobowości jednostki. Choć koncepcji temperamentu powstało wiele, można w nich wskazać pewne wspólne stanowisko. Temperament stanowi część struktury osobowości, w odróżnieniu od innych jej konstruktów charakteryzuje się względną stałością w ciągu życia. Wynika to z faktu, że, zgodnie z wieloma koncepcjami temperamentu, ma on podłoże biologiczne, choć różne mechanizmy fizjologiczne i biochemiczne traktowane są jako jego podstawa, podobnie różnice indywidualne w cechach temperamentu są częściowo genetycznie zdeterminowane²⁸. Przez jednych temperament traktowany jest jako synonim osobowości, inni kładą nacisk na jego biologiczne/genetyczne uwarunkowania, na dziedziczenie takich jego cech, jak np. lęklivość, agresywność, towarzyskość, impulsywność (Solomon Diamond, Arnold Buss i Robert Plomin). Temperament łączony jest także z cechami konstytucjonalnymi (Ernst Kretschmer, William Sheldon – koncepcje powstałe w 3 dekadzie XX w.), z siłą układu nerwowego – z uwagi na takie jego cechy, jak siła procesu pobudzania, siła procesu hamowania, równowaga procesów nerwowych, ruchliwość procesów nerwowych (Iwan Pawłow, początek XX w.). Współczesny nurt w badaniach nad temperamentem prowadzonych od połowy XX w. obejmuje kontynuację podejścia biologicznego, np. wspomniana teoria PEN Eysencka, teoria rozwojowa Mary K. Rothbarth, Douglasa Derryberry. Temperament traktowany jest tu jako uwarunkowane biologicznie (dziedziczenie, dojrzewanie, doświadczenie) różnice indywidualne w **reaktywności** (przejawia się w progach wrażliwości, czasie latencji, sile i amplitudzie reakcji, w czasie powrotu reakcji do stanu wyjściowego) i **samo-regulacji** (podwyższającej/obniżającej pobudzenie). Obydwa te czynniki wchodzi w interakcję, z czasem samoregulacja wywiera coraz większy wpływ, z wie-

²⁵ J. Strelau, *Osobowość jako...*, op. cit., s. 553; por. D.G. Winter, *Osobowość...*, op. cit., s. 108 (tabela).

²⁶ Ibidem, s. 557.

²⁷ B. Pacek, *Osobowość a efektywność...*, op. cit., s. 117.

²⁸ J. Strelau, *Temperament*, [w:] *Psychologia...*, op. cit., s. 683–719.

kiem dzięki rozwojowi procesów poznawczych zwiększa się świadoma kontrola samoregulacji, co wiąże się z kształtowaniem woli²⁹. Do nowszych badań nad temperamentem zalicza się także teorię temperamentu zahamowanego Jarome Kagana, w której jedyną cechą niezmienną temperamentu w trakcie rozwoju jest nieśmiałość/lękliwość (temperament zahamowany) *versus* śmiałość/towarzyskość (temperament niezahamowany). Temperament stanowi tu dziedzicznie uwarunkowane profile zachowania i funkcjonowania biologicznego, obecne od najwcześniejszego dzieciństwa. Temperament zahamowany to wyższa reaktywność pewnych struktur układu nerwowego, co powoduje reakcje na zdarzenia nieznanne wzrostem napięcia mięśniowego, przyspieszeniem akcji serca, rozszerzeniem źrenic, wzmożonym wydzielaniem kortyzolu³⁰. Do kategorii biologicznych/genetycznych teorii temperamentu zalicza się także teoria emocjonalności, aktywności i towarzyskości Arnolda Bussa i Roberta Plomina, gdzie **emocjonalność** to skłonność do reagowania silnym pobudzeniem, od wczesnego dzieciństwa jest to najpierw niezadowolenie, następnie strach, a wreszcie złość. Te trzy rodzaje emocjonalności charakteryzują się ponadprzeciętnym poziomem aktywacji, co odróżnia je od wszystkich pozostałych emocji, szczególnie pozytywnych o niższym poziomie aktywacji. **Aktywność** ma dwa skorelowane składniki: wigor, przejawiający się w poziomie energetycznym zachowania, oraz tempo, wyrażające się w szybkości reakcji. Obydwa ujawniają się w stylu reakcji, są nierozzerwalnie związane z ruchem, wiążą się więc z wydatkowaniem energii – ruch odnosi się do zachowań, więc i aktywność przejawia się we wszystkich zachowaniach. Wreszcie **towarzyskość** wiąże się z kierunkiem zachowań, z dążeniem lub unikaniem kontaktu z ludźmi. Źródłem towarzyskości, rozumianej jako tendencja do przedkładania towarzystwa nad samotność, są pozytywne wzmocnienia płynące z interakcji społecznych³¹. Jeszcze inna, użyteczna tu teoria temperamentu Marvina Zuckermana, nazwana poszukiwaniem doznań, została opracowana na podstawie badań nad deprywacją sensoryczną i zróżnicowaniem jednostek pod względem odporności na nią. W tej koncepcji temperament posiada jeden wymiar, tj. **poszukiwanie doznań**, definiowane jako poszukiwanie zróżnicowanych, nowych, złożonych i intensywnych wrażeń i doświadczeń oraz gotowość do podejmowania ryzyka fizycznego, społecznego, prawnego i finansowego w celu dostarczenia sobie tego typu doświadczeń. Należą tu poszukiwanie grozy i przygód, nonkonformistyczny styl życia, angażujący umysł i zmysły, rozhamowanie, czyli tendencja do rozładowywania się i poszukiwania odprężenia, podatność na nudę, awersja do powtarzania doświadczeń, rutynowej pracy, nudnych ludzi, reagowanie niepokojem na monotonię. Istnieją różnice indywidualne w optymalnym poziomie stymulacji, osiągnięcie tego poziomu jest warunkiem pozytywnego stanu emocjonalnego, jest też uwarunkowane indywidualnie.

²⁹ Ibidem, s. 697–699.

³⁰ Ibidem, s. 700–702.

³¹ Ibidem, s. 702–705.

alnym doświadczeniem³². Nie ulega wątpliwości, że jednostki, którym można by przypisać „syndrom szpiegostwa”, wyróżnia zwiększona potrzeba silnej stymulacji, większa odporność na sytuacje trudne i nowe, tolerancja na ryzyko podejmowane w związku z wykonywaną misją. Wreszcie na koniec regulacyjna teoria Jana Strelaua, którą wykorzystywano w badaniach empirycznych dotyczących cech pożądanых oficera kontrwywiadu³³, traktująca temperament jako zespół formalnych i względnie stałych cech zachowania, odnoszących się do dwóch aspektów: energetycznego i czasowego³⁴. Cechą temperamentu jest tu siła/wielkość reakcji na bodźce, związana z reaktywnością i aktywnością. **Reaktywność** to wrażliwość, wydolność lub odporność na bodźce (odpowiednik siły układu nerwowego), natomiast **aktywność** to stopień intensywności lub częstości podejmowanych działań (w przeciwieństwie do bierności), a przebieg reakcji cechuje szybkość, ruchliwość (przechodzenie od reakcji do reakcji), trwałość, tempo i rytmiczność³⁵.

O kierunku i skuteczności, sile i determinacji działań człowieka, poza wskazanymi dotąd czynnikami, decyduje również motywacja. W opracowaniach dotyczących działań wywiadu motywacja pojawia się często przy próbach odpowiedzi na pytanie o przyczyny zdrady, przy analizach działań defektorów. Psychologia traktuje motywację jako zasadniczy składnik koncepcji człowieka, definiuje ją jako „zespół mechanizmów powodujących uruchomienie, ukierunkowanie, podtrzymanie i zakończenie zachowania”³⁶. W psychologii motyw definiuje się jako świadomość celu i programu działania, umożliwiającą podjęcie określonej czynności. Motyw, mówiąc ogólnie, to tendencja do zbliżania się do pożądanых celów lub też do unikania celów niepożądanых, budzących strach/obawy. Motywy nasilają się i znikają, znajdują wyraz w wielu różnych, konkretnych działaniach, ale nie wykazują spójności typowej np. dla cech. Poza tym motywy często działają na poziomie utajonym, a nawet nieświadomym. Powodem mogą być mechanizmy obronne, stosowność społeczna lub fakt, że ludzie często nie zwracają uwagi na tendencje swoich działań bądź ich nie werbalizują, nie zdają sobie sprawy z tego, do czego dążą³⁷. Ponieważ teorii motywacji jest wiele, użyteczna będzie w tym miejscu prezentacja dwóch najważniejszych mechanizmów leżących u podstaw motywacji, a są to procesy afektywne i poznawcze. Emocje mają kluczowe znaczenie dla podejmowanych przez człowieka działań i ich efektywność. Nie bez znaczenia jest siła emocji, która ma

³² Ibidem, s. 705–707.

³³ Zob. B. Pacek, *Osobowość a efektywność...*, op. cit., s. 117.

³⁴ J. Strelau, *Temperament...*, op. cit., s. 708.

³⁵ B. Pacek, *Osobowość a efektywność...*, op. cit., s. 117–118; por. J. Strelau, *Temperament*, op. cit., s. 708.

³⁶ W. Łukaszewski, *Motywacja w najważniejszych systemach teoretycznych*, [w:] *Psychologia...*, op. cit., s. 439.

³⁷ D.G. Winter, *Osobowość...*, op. cit., s. 112.

dwojakie znaczenie, raz – dla dążenia do celu, gdzie optymalne dla działania jest niskie pobudzenie emocjonalne, a dwa – dla działania samego w sobie, gdzie optymalne jest raczej wysokie pobudzenie emocjonalne. Emocje w tym znaczeniu są czynnikiem wyzwalającym, ukierunkowującym i ostatecznie kończącym działanie. Z motywacją wiążą się także procesy poznawcze, wśród których za najważniejsze uznaje się ciekawość poznawczą, oczekiwania, czy różne formy niezgodności poznawczej (dysonans poznawczy)³⁸. Co ciekawe, mechanizmy te często są silniejszym motywem działania niż potrzeby bardziej podstawowe. Siła poszczególnych procesów poznawczych jest pozytywnie skorelowana z siłą motywacji; i tak im większa ciekawość poznawcza, większe oczekiwania czy poziom niezgodności poznawczej, tym silniejsze mechanizmy motywacyjne są uruchamiane.

Wśród istotnych i względnie stałych cech/składników ludzkiej osobowości znajdują się też struktury poznawcze – jedno z kluczowych pojęć psychologii poznawczej (kognitywnej), obejmujące wiele specyficznych elementów (przekonania, wartości), jak i mechanizmy je porządkujące. Teoria przetwarzania informacji (np. A. Newell³⁹) ujmuje człowieka jako układ poznawczy charakteryzujący się celowością działania, pamięcią i tempem operowania informacjami. Informacje będące podstawą tego układu pochodzą z dwóch źródeł, tj. bezpośredniego wpływu środowiska fizycznego/społecznego oraz doświadczenia. Struktury poznawcze są natomiast zapisem całego naszego doświadczenia, wiedzy, informacji, w tym także o sobie, zakodowanym w umyśle i regulującym zachowanie. Dzięki strukturalnym poznawczym, które są zróżnicowane indywidualnie, osoba ma poczucie tożsamości, orientację w świecie wpływają one również na formułowanie oczekiwań, ocenę wartości zdarzeń, obiektów itp.⁴⁰ Procesy intelektualne i zachowanie zależą nie tylko od zawartości struktur poznawczych, ale też od ich cech formalnych. Oznacza to, że struktury poznawcze mogą być proste/złożone (decyduje tu zakres zawartych informacji), abstrakcyjne/konkretne (ogólność pojęć lub nieumiejętność tworzenia pojęć o wyższym stopniu ogólności), zamknięte/otwarte (niezmiennność struktur pod wpływem nowych informacji lub ich plastyczność), aktywne/bierne (umiejętność lub nieumiejętność wykorzystania wiedzy we właściwym miejscu i czasie)⁴¹. Podobna charakterystyka elementów poznawczych powstała dla celów analizy zachowań politycznych w grupach jednostek w różnym stopniu powiązanych z polityką (prezydentów, senatorów, sędziów, premierów, rewolucjonistów, polityków zagranicznych itp.). Istotnym aspektem w tych analizach była złożoność poznawcza, w ramach której badano metody przetwarzania informacji – w sposób prosty lub złożony.

³⁸ W. Łukaszeński, *Motywacja...*, op. cit., s. 467–468.

³⁹ E. Hornowska, S. Kowalik, A. Matczak i in., *Podstawowe metody badawcze*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 1, red. J. Strelau, Gdańsk 2000, s. 503–505.

⁴⁰ J. Koziński, *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Warszawa 1998, s. 175.

⁴¹ *Ibidem*, s. 178–180.

Obydwa procesy odzwierciedlają odpowiednio: różnicowanie i integrację. W przypadku problemów obciążonych emocjonalnie (ideologicznych) osoby o większej złożoności integracyjnej będą mieściły się pośrodku, między skrajnymi poglądami⁴². Wreszcie w obrębie procesów poznawczych mieści się także sposób (styl), w jaki ludzie wyjaśniają informacje (wydarzenia). C. Peterson i M. Seligman opisali dwie zasadnicze tendencje do wyjaśniania niepomyślnych wydarzeń w kategoriach optymistycznych (zewnątrznych, tymczasowych, konkretnych) i pesymistycznych (wewnętrznych, trwałych, ogólnych)⁴³. Niektórzy prezentują styl optymistyczny przetwarzania informacji, inni zaś dokonują poznawczej oceny w kategoriach pesymistycznych.

Jedną z najważniejszych struktur poznawczych, istotną także z perspektywy omawianego tematu, jest obraz ja (*self-concept*), ponieważ ma on wpływ na większość decyzji i działań podejmowanych przez jednostkę (ustalanie celów, poszukiwanie i wykorzystywanie porad, wsparcia, konsultacji, kierownictwa, reagowanie na pozytywne i negatywne informacje)⁴⁴. Obraz ja pełni zasadniczo dwie funkcje: organizacyjną i wykonawczą. Jako schemat organizuje wiedzę o świecie, o sobie, może być mniej lub bardziej rozbudowany, wiąże się z nim także zjawisko samoodniesienia, oznacza to, że lepiej zapamiętujemy informacje, które odnoszą się do nas. Funkcja wykonawcza ja polega na regulacji zachowania, wyborów, zdolności planowania i kierowania swoim działaniem. Jest to zarazem forma samokontroli, o której należy powiedzieć, że – po pierwsze – jej siła jest ograniczona, a po drugie – bywa zawodna (wpływ stresu, obniżonej świadomości np. podczas snu, po wysiłku, z powodu używek itp.)⁴⁵. W nawiązaniu do obrazu ja ważna jest także samowiedza (samoświadomość), która spełnia zasadniczo funkcje adaptacyjne. Jednostka, skupiając uwagę na sobie, ocenia i porównuje swoje zachowania z wewnętrznymi normami i wartościami, porównania dokonuje również wtedy, gdy patrzy na siebie oczami innych, uświadamiając sobie rozbieżności między swoim zachowaniem a wartościami i normami wewnętrznymi. W sytuacji, gdy samoświadomość prowadzi do znacznej rozbieżności jednostka albo weryfikuje zachowanie (np. przyznaje się do błędu), albo też stan samoświadomości staje się nieprzyjemny wskutek przykrych informacji zwrotnych płynących z zewnątrz. Sposobem radzenia sobie z taką sytuacją jest np. pozbycie się samoświadomości albo przez unikanie kontaktów z ludźmi, albo z pomocą niektórych zajęć (alkohol, hobby, masochizm seksualny itp.)⁴⁶. W strukturze ja ważnym elementem związanym z motywami są wartości i ideologia odnoszące się do stanów rzeczy, do których w przekonaniu jednostki warto dążyć, i które warto chronić. Wartości są „świadomie artykułowanymi kon-

⁴² D.G. Winter, *Osobowość...*, op. cit., s. 115.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ Ibidem, s. 116.

⁴⁵ E. Aronson, T.D. Wilson, R.M. Akert, *Psychologia społeczna*, Poznań 2006, s. 127.

⁴⁶ Ibidem, s. 132–133.

cepcjami «dóbr wewnętrznych»», gdy nie są zgodne z motywami, mówimy o sprzeniewierzeniu (motywy odsuwają na bok wartości, robimy to, czego nie powinniśmy robić) i słabości (wartości nie są poparte motywami, nie robimy tego, co powinniśmy robić). Wartości są „naładowanymi emocjonalnie, poznawczymi «punktami zaczepienia», na których można oprzeć sposoby postępowania w sprawach istotnych”⁴⁷. Na podstawie badań psychologicznych prowadzonych od lat 90. XX wieku można wskazać kilka kluczowych elementów poznawczych określanych wartościami – władza, osiągnięcia, hedonizm, pobudzenie, samodzielność, uniwersalizm, życzliwość, tradycja, zgodność i bezpieczeństwo, poczucie godności, przyjaźń, życie duchowe, zdrowie. Wartości są tu postrzegane jako świadome reprezentacje fundamentalnych zasad, indywidualnie/społecznie pożądanymi⁴⁸. Struktura ja odgrywa istotną rolę w regulacji stosunków człowieka z otoczeniem, stanowi „instrument orientacji i rozróżnienia między tym, co podmiotowe a środowiskowe”⁴⁹. Ma więc zasadnicze znaczenie dla psychologicznej analizy szpiegostwa, uwarunkowanego relacją osobowość i środowisko/sytuacja.

W podsumowaniu prezentacji wybranych aspektów osobowości użytecznych przy analizie szpiegostwa nie może zabraknąć także pojęcia tożsamość. Termin ten wprowadzony przez Erika Eriksona, wskazujący na związek między tym, za kogo się uważam, a tym, za kogo uważają mnie inni, może stanowić klucz do zrozumienia osobowości szpiega. W działalności szpiegowskiej kategoria tożsamości odnosi się do tzw. „legend”, tworzonych dla pracowników tajnych służb na potrzeby wykonywanej misji. Dobrze skonstruowana „legenda” obejmuje szerokie spektrum spreparowanych na potrzeby misji czynników – biografię, pochodzenie, język, zawód itp., a nawet style zachowania, reagowania, cechy temperamentu czy wyglądu fizycznego (od postawy, chodu, po styl ubioru). Pojęcie tożsamości (*identity*) używane jest na gruncie wielu nauk, posiada szereg definicji i modeli teoretycznych, rozwijanych przez różne dyscypliny humanistyczne i nauki społeczne. Jest to też termin wieloznaczny, który często tłumaczy się jako identyczność, bycie tym samym, określa punkt odniesienia wobec kogoś lub czegoś, wskazuje granice, różnice i zarazem podobieństwa. Kategoria tożsamości odnosi się do każdego człowieka ponieważ każdego z nas zawsze coś określa (poglądy, wyznanie, narodowość, rasa, płeć, kultura, grupa społeczna, polityczna itd.). Szczególnym przykładem tożsamości jest, opisana przez H. Tajfela, tożsamość społeczna, obejmująca te elementy ja, które mają źródło w przynależności grupowej⁵⁰. Pseudotożsamość, którą posiada agent wykonujący misję, odpowiada pod względem formalnym wskazanym cechom tożsamości jako takiej, „pseudo” oznacza jednak, że nie jest ona rezultatem procesu socjali-

⁴⁷ D.G. Winter, *Osobowość...*, op. cit., s. 117.

⁴⁸ Ibidem, s. 118.

⁴⁹ J. Terelak, *Człowiek w sytuacjach...*, op. cit., s. 36.

⁵⁰ D.G. Winter, *Osobowość...*, op. cit., s. 116.

zacji i wrastania w daną kulturę, rodzimą tradycję, język, obyczaje itp., stanowi raczej rezultat szkolenia lub indoktrynacji.

Jak zostało powiedziane, „syndrom szpiegowski” jest sztucznym konstruktem teoretycznym, o którym wspomina Hart w swoim psychologicznym studium wybranych postaci ze świata wywiadu. Do zasadniczych cech agenta tworzących syndrom zaliczył: inteligencję (powyżej przeciętnej), sposób wyrażania się (wysoka elokwencja, doskonała orientacja w polityce, zwłaszcza w sprawach międzynarodowych), wygląd (godność, wyczulenie na punkcie odzieży, ubiór konserwatywny, niezwykle zadbany, estetyka ciała, np. rąk, włosów), samokontrolę (wysoki jej stopień na zewnątrz, wrażenie dostosowania do modelu wymaganego w warunkach działania, wewnętrzne napięcie – być może jako rezultat kompensacji nieustannie odgrywanej roli, w efekcie zachwianie równowagi umysłowej i impulsywność), pewność siebie (wysoki poziom pewności siebie, „pozorne poczucie nieśmiertelności”, podejmowanie wyzwań ryzykownych, trudnych, choćby chwilowa utrata pewności siebie skutkuje napięciem, depresją – cykliczne wzloty i upadki pewności siebie, zwykle związane z porażką), ambicje (wysokie ambicje, skuteczność w ich realizacji), lojalność (lojalność polityczna odróżnia agentów wywiadu od defektorów, u tych drugich często nie istnieje w świadomości ani w podświadomości), poziom kontrolowania impulsów (zwykle dla zagłuszenia napięcia i stresu), sprawność fizyczną⁵¹. Zaś do wyróżniających się cech defektorów zaliczył: brak naukowego zacięcia, brak religijnego czy politycznego zakorzenienia, brak wyższej umiejętności analitycznego myślenia, często proste mechanizmy decydujące o ważnych posunięciach (np. chęć zemsty).

Dla charakterystyki „syndromu szpiegostwa” dobrze jest najpierw podsumować adekwatne założenia dotyczące sytuacji, tj. kontekstu, w jakim funkcjonuje pracownik tajnych służb. Autorka uważa, że szczególne znaczenie ma tu interakcyjne podejście do sytuacji, w którym uwzględnia się powiązanie obiektywnych, zewnętrznych warunków z czynnikami subiektywnymi, osobowościowymi, a także fakt, że w działalności szpiegowskiej dominują takie typy sytuacji, w których przeważają zachowania zadaniowe (ukierunkowane nad reaktywnymi), są to też zwykle sytuacje trudne, tj. związane z określonym poziomem niedopasowania osoby do rzeczywistości. Wpływa na to m.in. tajny charakter działań, niejawność, odgrywanie roli („legenda”), praca w terenie (zwykle na obcym terytorium wroga), wysoki poziom ryzyka związany z możliwością dekonspiracji, bywa też, że jest to konieczność sprzeniewierzenia się własnym postawom, wartościom, jeśli wymaga tego zadanie itp. Należy powiedzieć także, że szczególnie w przypadku wywiadu głębokiego, tj. działań na terenie obcego państwa, z pracą agenta i kontekstem sytuacyjnym wiązać może się też wieloletnia emigracja, konieczność dostosowania do nowych warunków społecznych,

⁵¹ J.L. Hart, *Walka wywiadów...*, op. cit., s. 187–191.

kulturowych. Problemy psychologiczne, jakie niesie ze sobą wymóg przystosowania się do nowego otoczenia, mają niemałe znaczenie nie tylko dla pracy agenta, są częstym motywem analiz w różnych warunkach (izolacja penitencjarna, przesiedlenie, ekspedycje naukowe, badawcze itp.)⁵².

Biorąc następnie pod uwagę cechy osobowości, na podstawie przedstawionych wcześniej psychologicznych modeli teoretycznych oraz w połączeniu z charakterystykami działań agentów wywiadu, można stworzyć zarys „syndromu szpiegowskiego”. Będzie się zatem na niego składać, według modelu PEN Eysencka, wysoki poziom ekstrawersji (towarzyski, aktywny, asertywny, dynamiczny, poszukujący doznań), niski poziom neurotyczności (zrównoważony emocjonalnie, odważny, optymistą, pewny siebie, o wysokiej samoocenie, opanowany), niski poziom psychotyczności (empatyczny, uspołeczniony, łatwo nawiązujący kontakty). Ekstrawersja, opisana pierwotnie przez C. G. Junga, oznacza „wyraźne odniesienie podmiotu do przedmiotu, ujęte jako pozytywne zwrócenie subiektywnej uwagi na przedmiot. Ktoś, kto znajduje się w stanie ekstrawertycznym⁵³, myśli, czuje i działa w odniesieniu do przedmiotu, i to w sposób bezpośredni, dający się z zewnątrz wyraźnie postrzec”⁵⁴. Zastosowana następnie przez Eysencka, zyskała status cechy temperamentu, wskazujący na stosunek do świata i innych, w tym także na jakość nawiązywanych relacji interpersonalnych. W przypadku agentów są one raczej powierzchowne, krótkotrwałe, gwałtowne, nietrwałe, rozwijające się powoli, co wynikać może z koniecznej skądinąd ostrożności i braku nadmiernej ufności, zgodnie z zasadą: „nigdy nie przyjmuj niczego za oczywiste, ani ofiarowanej przyjaźni, ani widocznej wrogości [...]”⁵⁵. Inny przykład mówi: „niezależnie od tego, gdzie się znajdował, zawsze był obcym, czując się nieswojo w świecie, którego nie był w stanie pojąć”⁵⁶ (o Piotrze Popowie). Trzeba jednak powiedzieć, że nie tylko cechy ekstrawertyczne są pożądane u agenta wywiadu. Wiele zależy od charakteru wykonywanych zadań, i tak o ile ekstrawertyk być może lepiej realizowałby swoją rolę w terenie, tj. w ramach działań operacyjnych, o tyle introwertyk raczej w działaniach umożliwiających przebywanie w samotności, np. analityk operacyjny. Gdy chodzi o neurotyczność, wymogiem w zachowaniu i działaniu agenta wywiadu będzie niska tendencja do ujawniania negatywnych stanów emocjonalnych, np. lęku. Należy zaznaczyć, że zmienna ta w sposób szczególnie wpływa na modyfikację zachowania i poziom funkcjonowania w sytuacjach szczególnie emocjo-

⁵² Zob. J. Terelak, *Człowiek w sytuacjach...*, op. cit.

⁵³ Ekstrawersję, która staje się stanem habitualnym, tj. stałą predyspozycją, nazywa Jung typem ekstrawertycznym.

⁵⁴ C.G. Jung, *Typy psychologiczne*, Warszawa 1997, s. 477.

⁵⁵ L. Farago, *Wojna mózgów. Anatomia szpiegostwa i wywiadu*, Warszawa 1961, [za:] H. Ćwięk, *W tajnej służbie II Rzeczypospolitej: wywiad polski wobec Niemiec w latach 1918–1939*, Częstochowa 2009, s. 109.

⁵⁶ J.L. Hart, *Walka wywiadów...*, op. cit., s. 32.

nalnie naładowanych (co ma, według Eysencka, związek z wpływem układu limbicznego na tę zmienną). Najstabsze związki wskazuje się między funkcjonowaniem jednostki a psychotycznością (jest uwarunkowana czynnikami dziedzinicznymi i biochemią), stąd wskazanie jej miejsca w syndromie szpiegowskim ma charakter wyłącznie spekulatywny. Na podstawie opisów psychotyczności można wnioskować jej związek z dwiema kwestiami – jej wysoki poziom występuje u osób mających problem z prawem, uzależnionych, cierpiących na niektóre zaburzenia psychiczne, oraz z drugiej strony – jest ona związana z twórczością przez fakt, że towarzyszą jej „niekonwencjonalność, negatywizm, dezaprobatą wobec innych”⁵⁷ – cechy spotykane także wśród agentów wywiadu: „Brak asertywności oraz wieczna uprzejmość [...] Nigdy się nie przymilał, ale był uległy aż do przesady [...] był schludny, miał lekkie pióro, był dobrym strzelcem i nigdy nie zwał się z nóg pijany [...] był on prawie całkowicie «zaabsorbowany samym sobą». Mówiąc prościej, nawet ci nieliczni, których kochał, byli stawiani na drugim miejscu wobec jego własnego dobra” (o Piotrze Popowie)⁵⁸. „Czuł się nieswojo w gronie osób bardziej od niego obytych [...], wołał ludzi, którzy faktycznie z szacunkiem odnosili się do niego”⁵⁹.

Według modelu PMO, cechami syndromu będą: podwyższony poziom ekstrawersji–surgencji (towarzyskość, serdeczność, asertywność, aktywność, poszukiwanie doznań, pozytywna emocjonalność), niski poziom serdeczności–ugodowości (szczególnie takie elementy, jak zaufanie, prostolinijność, skłonność do rozczulania się), wysoka sumienność (kompetencje, skłonność do porządku, obowiązkowość, dążenie do osiągnięć, samodyscyplina, rozwaga), niski poziom neurotyczności (lęk, agresywna wrogość, depresja, impulsywność, nadwrażliwość, nieśmiałość), wysoka otwartość na doświadczenia (wyobraźnia, estetyka, uczucia, działanie, idee, wartości). Wymienione czynniki predysponują jednostkę także do znacznej odporności na stres, niskiego ryzyka zaburzeń zachowania. Na podstawie badań politycznie istotnych zachowań u ludzi, przeprowadzonych pod kątem wysokiego i niskiego nasycenia tych czynników, należy stwierdzić, że osoby, które uzyskiwały wysoki wynik ekstrawersji–surgencji, w zachowaniach przejawiają agresję i dominację. Te osoby, których wynik serdeczności–ugodowości był niski, cechowało zdystansowanie i wrogość. Jednostki o wysokim poziomie sumienności przejawiały odpowiedzialność, starania o to, aby wszystko zrobić jak należy i samemu wykonać „brudną robotę”. Wysoki wynik w stabilności emocjonalnej, (niskim) neurotyzmie to osoby stabilne, które trudno wytrącić z równowagi. Wreszcie osoby, które uzyskały wysoki wynik w otwartości na doświadczenia, okazały się pełne ciekawości, uczące się na podstawie doświadczeń⁶⁰. Natomiast badania przeprowadzone przez

⁵⁷ J. Strelau, *Osobowość jako...*, op. cit., s. 544.

⁵⁸ J.L. Hart, *Walka wywiadów...*, op. cit., s. 176.

⁵⁹ Ibidem, s. 177.

⁶⁰ D.G. Winter, *Osobowość...*, op. cit., s. 108 (tabela 4.2).

B. Packa pod kątem neurotyzmu wykazały, że efektywni oficerowie wywiadu w zdecydowanej większości wykazują niski jego poziom, co oznacza, że są to osoby nie tylko stabilne emocjonalnie, ale też w dużym stopniu odporne na sytuacje trudne i bodźce emotogenne⁶¹.

Pod względem cech temperamentalnych, jeśli uznać, że są one uwarunkowane cechami konstytucjonalnymi, brak jest wyznaczników dotyczących budowy fizycznej agentów; na pewno są to osoby sprawne fizycznie, pozbawione fizycznych defektów i przewlekłych chorób, na co wskazują już testy kwalifikacyjne, a czego wymaga też częsta praca w terenie. Gdy chodzi o temperament rozumiany jako siła układu nerwowego, są to osoby o silnym, zrównoważonym, ruchliwym układzie nerwowym (odpowiednik sangwinika w antycznej typologii humoralnej Hipokratesa-Galena). Są to jednostki, u których występuje wysoka siła procesu pobudzania układu nerwowego (wydolność funkcjonalna, zdolność do wytrzymania długotrwałego bądź krótkiego, ale silnego pobudzenia), ponieważ jest to silny układ nerwowy, proces pobudzenia jest słabszy. U osób o takim układzie nerwowym występuje także wysoka siła procesu hamowania (łatwość, z jaką układ nerwowy tworzy warunkowe reakcje hamulcowe, tj. wygaszanie, różnicowanie czy opóźnianie). Obydwie cechy układu nerwowego, tj. siła procesu hamowania i siła procesu pobudzenia, przejawiają się w sytuacjach, gdy występuje powstrzymanie się od pewnych czynności, konieczność odraczania reakcji. Silny układ nerwowy to także wysoka równowaga procesów nerwowych (stosunek siły pobudzenia do siły hamowania) oraz wysoka ruchliwość procesów nerwowych (zdolność do szybkiej zmiany procesu pobudzenia w proces hamowania i odwrotnie – przejawia się w adekwatności reakcji wobec szybko zmieniających się bodźców czy sytuacji życiowych). Charakter działań szpiega pozwala sądzić, że sprzyjającymi cechami osobowości/temperamentu będą: silny układ nerwowy, równowaga procesów pobudzania i hamowania, duża ruchliwość procesów nerwowych – jest to praca stresogenna, wymagająca dużej odporności psychicznej⁶². Ponadto w badaniach tego czynnika temperamentu Pacek wykazał, że większość oficerów wywiadu to osoby z temperamentem sangwinicznym lub nieznacznie skłaniającym się w stronę cholerycznego, co może wynikać z faktu, że u tego typu jednostek występuje tylko nieznaczna przewaga siły procesu hamowania nad pobudzaniem⁶³. Można przywołać tu następujący opis: „obgryzał paznokcie, miał wysokie ciśnienie, systematycznie zdradzał swą żonę i notorycznie okłamywał przełożonych. Następnie, w chwilach, gdy bał się, że jego słabostki mogą zostać wykryte, wybuchał płaczem”⁶⁴. W charakterystyce „syndromu szpiegowskiego” znalazłyby się również cechy

⁶¹ B. Pacek, *Osobowościowe uwarunkowania efektywności oficerów kontrwywiadu*, Warszawa 2013, s. 68.

⁶² Idem, *Osobowość a efektywność...*, op. cit., s. 118.

⁶³ Idem, *Osobowościowe uwarunkowania...*, op. cit., s. 69.

⁶⁴ J.L. Hart, *Walka wywiadów...*, op. cit., s. 174.

temperamentu niezahamowanego, tj. śmiałość, towarzyskość, niższa reaktywność tych struktur układu nerwowego, które odpowiadają za silne pobudzenie w sytuacjach trudnych, nieznanych, co z kolei ogranicza nadmierne reakcje organizmu. Będzie to także temperament o niskiej skłonności do reagowania silnymi negatywnymi emocjami (np. strach czy gniew), o znacznej aktywności, czyli wysokim wigorze (poziom energetyczny zachowania, tempo, tj. szybkość reakcji, styl reakcji), oraz towarzyskości (dążenie do kontaktu). Charakter działań szpiegowskich, tj. jakość wykonywanych zadań, nieprzewidywalność sytuacji, niepewność, podejmowane ryzyko, stopień trudności itp., na poziomie psychologicznych reakcji, jakie wywołują, przypominają mogą typy działań, zachowań, preferowanych przez jednostki o temperamencie cechującym się dążeniem do silnych doznań. Jest to poszukiwanie zróżnicowanych, nowych, złożonych i intensywnych wrażeń i doświadczeń, gotowość do podejmowania ryzyka fizycznego, społecznego, prawnego i in., czy nonkonformistyczny styl życia.

Do wskazanych elementów syndromu można dodać ponadto umiejscowienie poczucia kontroli (zewnętrzne/wewnętrzne)⁶⁵. Jest to czynnik szczególnie ważny w omawianym tu kontekście, praca agenta wywiadu łączy się bowiem z sytuacjami wywierania wpływu, naciskiem, które pozostają zależne od zasad i motywów wewnętrznych. Wewnętrzne poczucie kontroli, przekonanie co do własnej aktywności, możliwości, połączone z pozytywną samooceną, wysoką motywacją, jest nie tylko ważnym aspektem rozwagi w działaniu, zmniejszania ryzyka, ale też większego wpływu na postawy innych, a to stanowi o skuteczności działań agenta.

Jak pisał autorzy *Księgi szpiegów*, N. Polmar i T.B. Allen, o szpiegowaniu mówi się od niemal czterech tysięcy lat, tyle czasu mniej więcej dzieli współczesne szpiegostwo od pierwszej wzmianki w Starym Testamencie. Biorąc pod uwagę fakt, że szpiegostwo stanowi nieodłączny element historii ludzkości, czy nie można przyjąć, że tkwi ono w ludzkiej naturze? Czy jest to zarazem wystarczający argument, by mówić o nim w kategoriach cech osobowości czy „syndromu”? Człowiek od zarania dążył do tego, by rozpoznać otoczenie – najpierw było to przede wszystkim otoczenie naturalne, środowisko, następnie społeczne – wraz z powstawaniem pierwszych struktur społecznych, wreszcie polityczne – z nastaniem nowoczesnych państw. Już chiński mędrzec i znawca wojny Sun Tzu w swoim traktacie *Sztuka wojny* powiadał, że sukces w walce odnosi nie tyle ten, kto zna swoje możliwości, ile raczej ten, kto zna i siebie, i przeciwnika. Znać przeciwnika, znaczy tyle, co poznać i właściwie odczytać jego zamiary, a do tego trzeba umiejętności zdobywania, rozszyfrowywania i wykorzystywania informacji. Osobowość w tym rzemiośle ma więc znaczenie kluczowe, agent musi bowiem nie tylko skłonić wroga do przekazania informacji, ale też zrobić

⁶⁵ W badaniach przeprowadzonych przez Packa; zob. B. Pacek, *Osobowościowe uwarunkowania...*, op. cit.

to tak, by nie wiedział on, że to uczynił. Wskazane cechy osobowości, temperamentu, motywacji, odporność na stres, nieszablonowe czasami myślenie, inteligencja i wiele innych – stanowią o sukcesie w pracy wywiadowczej. Na planie filmowym aktor, przyjmując na siebie odgrywaną rolę, musi zagrać ją tak, by widz zapomniał, że ogląda scenariusz stworzony na potrzeby produkcji filmowej. Na tym opiera się mistrzostwo gry aktorskiej. Analogicznie agent, otrzymując „legendę” i wcielając się w rolę stworzoną na potrzeby działań wywiadowczych, musi przekonać przeciwnika, że jest kimś innym. Zasadnicza jednak różnica w porównanych sytuacjach zasadza się na tym, że praca agenta do pewnego tylko stopnia odbywa się pod dyktando ustalonego wcześniej scenariusza, częstokroć staje on w obliczu sytuacji nieprzewidzianych, wyjątkowo trudnych. Zatem ani sytuacja ani czynnik ludzki nie podlegają tu z góry założonym ustaleniom. To, co zostało w niniejszym artykule nazwane „syndromem szpiegowskim”, jest więc tylko zespołem cech i predyspozycji zwiększających prawdopodobieństwo sukcesu w prowadzonych działaniach. Jednak jest to wciąż tylko prawdopodobieństwo.

„Syndrom szpiegostwa” w świetle wybranych koncepcji psychologicznych

Streszczenie

Artykuł stanowi próbę analizy tzw. „syndromu szpiegostwa”, wysuwając na plan pierwszy psychologiczne aspekty zjawiska, w tym przede wszystkim osobowość jednostki pracującej w tajnych służbach (oficer wywiadu, agent) oraz psychologiczne wyznaczniki sytuacji, czyli specyfikę kontekstu, otoczenia w jakim działa. Problematyka poruszona w artykule wymaga uwzględnienia perspektywy psychologii osobowości, włączając takie jej cechy, jak temperament, emocje, motywacje, struktury poznawcze w tym obraz ja, a także tożsamość; ponadto psychologii sytuacji ekstremalnych. Punktem wyjścia było dla autorki przyjęcie tezy o dynamicznej zależności osobowości jednostki i uwarunkowań otoczenia, które wspólnie decydują o zachowaniu i jego zmianach. Autorka stara się zarazem odpowiedzieć na pytanie, czy w oparciu o bogaty materiał psychologiczny poświęcony koncepcjom osobowości, a także specyfikę działań oraz wymogów rekrutacyjnych i wykonywanych zadań, można stworzyć model osobowości szpiega oraz model sytuacji.

Słowa kluczowe: służby specjalne, agent wywiadu, oficer wywiadu, psychologia osobowości, sytuacje ekstremalne, syndrom, temperament, emocje, motywacje, inteligencja.

„Syndrome of Espionage” in the Light of the Psychology of the Personality

Summary

Article is trying to analyze the so-called „syndrome of espionage”, putting out on the first place the psychological aspects of the phenomenon, first of all the personality of individual who is working in the secret services (the officer of the intelligence, agent) and the psychological determinants

of the situation, that is the specific of the context and his surroundings. The issues raised in the article needs to take into account the perspective of personality psychology including its features such as temperament, emotions, motivation, cognitive structures in this image I and the identity, moreover, the psychology of extreme situations. The starting point was for the author to adopt the thesis of the dynamic personality of the individual and depending on ambient conditions, which together determine the behavior and its changes. The author also tries to answer the question – if based on a rich material devoted to the psychological concepts of personality and a specificity of action and recruitment requirements and tasks, can you create a model of personality, of a spy and a model of the situation?

Keywords: an intelligence agency (a secret service), intelligence agent, intelligence officer, the psychology of personality, extreme situations, syndrome, character, emotions, motives, intelligence.